

Joanna Dark
Szymon Majewski i Małgorzata Kożuchowska



WYSPA DZIECI

piosenki babci i dziadka

Dlaczego powstała ta płyta?
Skąd pomysł, by nagrać te piosenki?

Mysślałam o ich zaśpiewaniu od 10 lat. Po drodze powstały dwie moje inne płyty - jazzowy „Bar Nostalgia” i streetbandowy „Krajewski na dziś”.

Ale nie przestawałam myśleć o „Zielonym mosteczku”, „Był sobie król”, „Jedzie pociąg z daleka” i innych starych piosenkach, które chciałabym przypomnieć maluchom. Ale nie tylko im.

Ich dziadkom i rodzicom również. Wizja wspólnego, rodzinnego śpiewania tych dziecięcych hitów kusiła mnie najbardziej.

Kiedy wpadłam na pomysł dołączenia do piosenek współczesnych komentarzy, które napisze Szymon Majewski i zaproszenia do zaśpiewania wróżki Małgosi Kożuchowskiej brakowało mi tylko wystrzałowego tytułu.

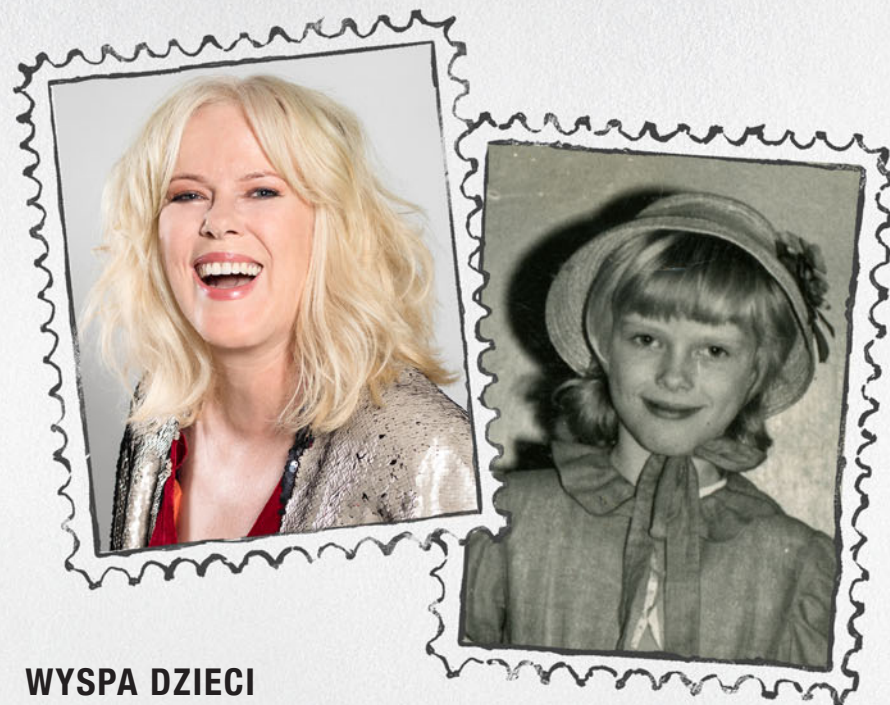
O dziwo znajdował się bliżej niż przypuszczałam.

Marek Dutkiewicz, autor tekstu „Wyspa dzieci”, napisał tę piosenkę wspólnie z Januszem Krukiem w 1974 roku, a zespół 2plus1 z piękną Elżbietą Dmoch wówczas ją wyśpiewał. Pomyślałam, że to wymarzony tytuł dla płyty i dołączyliśmy tę piosenkę do projektu.

Staraliśmy się wszystkie te dziecięce evergreeny - najszlachetniej jak umieliśmy - muzycznie odmłodzić. Czy nam się udało?

Przed Wami „Wyspa dzieci. Piosenki babci i dziadka”.
Zapraszam Wasze Rodziny w tę muzyczną podróż.

1. Wyspa dzieci
2. Zielony mosteczek
3. Był sobie król
4. Walczyk
5. Miała baba koguta
6. Uśnijże mi, uśnij
7. Jedzie pociąg z daleka
8. Sanna
9. Bajka iskierki
10. Jada, jada misie
11. Pieski małe dwa
12. Ach śpij kochanie



WYSPA DZIECI

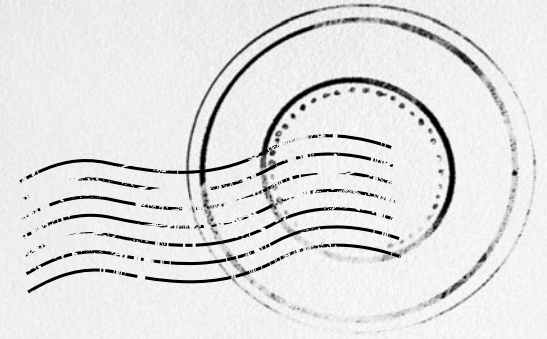
Daleko za horyzontem
Wcale nie kończy się Ziemia.
Na niebie świecą dwa słońca
Na „witaj” i „do widzenia”.
Poszukaj ze mną wyspy.
Gdzie dzieci rosną na drzewach,
A słońce leniwie je liczy
I ptaki mogą im śpiewać.

A kiedy wieje jesienią,
To dobra dla wiatrów pora,
Dzieciaki fruną nad ziemią
Od rana do wieczora.
Maluchy z wiatrem lecą,
Łagodnie jak dmuchawce
I zawsze lądują miękko
Na piasku lub na trawce.

Bęc, bęc - już jeden leci!
Pac, pac - już drugi spadł.
Bęc, bęc - sypią się dzieci,
Tłusty, różowy grad.

I nie mów, że nie ma wyspy,
To tylko kleks na mapie,
Więc niechaj ci się przyśni,
Na pewno to potrafisz.
Gdy na dworze ponuro,
Kiedy zima w ataku,
Wyspa macha za chmurą,
Schowaj ją w plecaku.

Bęc, bęc - już jeden leci!
Pac, pac - już drugi spadł.
Bęc, bęc - sypią się dzieci,
Tłusty, różowy grad.



ZIELONY MOSTECZEK

Zielony mosteczek ugina się,
Zielony mosteczek ugina się,
Trawka na nim rośnie, niesie Kasię,
Trawka na nim rośnie, niesie Kasię.

Żebym ja ten mostek arendował,
Żebym ja ten mostek arendował,
To bym go wyplenił, wyrzycował,
To bym go wyplenił, wyrzycował.

Czerwone i białe róże sadił,
Czerwone i białe róże sadił
I ciebie dziewczyno odprowadził,
I ciebie dziewczyno odprowadził.

Odprowadziłbym cię a do lasa,
Odprowadziłbym cię a do lasa,
A potem zaśpiewał hopsa-sa-sa,
A potem zaśpiewał hopsa-sa-sa.

BYŁ SOBIE KRÓL

Był sobie król, był sobie paż
I była też królowna,
Żyli wśród róż, nie znali burz
Rzecz najzupełniej pewna,
Żyli wśród róż, nie znali burz
Rzecz najzupełniej pewna.

Kochał ją król, kochał ja paż,
Kochali ją we dwoje
I ona też kochała ich -
Kochali się we troje.
I ona też kochała ich -
Kochali się we troje.

Lecz srogi los, okrutna śmierć
W udziale im przypadła.
Króla zjadł pies, pазia zjadł kot,
Królownę myszka zjadła.
Króla zjadł pies, pазia zjadł kot,
Królownę myszka zjadła.

Lecz żeby ci nie było żal
Dziecino ma, kochana:
Z cukru był król, z piernika paż,
Królowna z marcepana.
Z cukru był król, z piernika paż,
Królowna z marcepana.

WALCZYK

Wyleciał ptaszek z Łobzowa,
Usiadł na rynku Krakowa.
Asa-tadarasa, asa-tadarasa,
Usiadł na rynku Krakowa.

A na tym rynku w Krakowie
Domy stanęły na głowie,
Asa-tadarasa, asa-tadarasa,
Domy stanęły na głowie.

I zatańczyły raz, dwa trzy,
A ptaszek siedzi i patrzy,
Asa-tadarasa, asa-tadarasa,
A ptaszek siedzi i patrzy.

A kiedy się już napatrzył,
To sam zatańczył raz dwa, trzy,
Asa-tadarasa, asa-tadarasa,
To sam zatańczył raz, dwa, trzy!

MIAŁA BABA KOGUTA

Miała baba koguta, koguta, koguta,
Wsadziła go do buta, do buta, siedź!

O mój miły kogucie, kogucie, kogucie
Jakże ci tam w tym bucie, w tym bucie jest?

Miała baba indora, indora, indora,
Wsadziła go do wora, do wora, siedź!

O mój miły indorze, indorze, indorze
Jakoż ci tam w tym worze, w tym worze jest?

Miała baba barana, barana, barana,
Wsadziła go do siana, do siana, siedź!

O mój miły baranie, baranie, baranie
Czy ci dobrze w tym sianie, w tym sianie jest?

UŚNIJŹE MI, UŚNIJ

Luli, luli. Luli, luli.

Uśnijże mi, uśnij,
Siwe oczka stuśnij,
Siwe siwiuteńkie,
Małe malusieńkie.
Siwe siwiuteńkie,
Małe malusieńkie.

Uśnijże mi, uśnij,
Choć na gołej ziemi,
Bo ci Cyganecki
Poduszczyki wzięni.
Bo ci Cyganecki
Poduszczyki wzięni.

Uśnijże mi, uśnij,
Pan Jezus cię uśpi,
Mama cię utuli
W malowanej luli.
Mama cię utuli
W malowanej luli.

Luli, luli. Luli, luli.

Uśnijże mi, uśnij,
Pan Jezus cię uśpi,
Aniołek obudzi,
Pójdziemy do ludzi.
Aniołek obudzi,
Pójdziemy do ludzi.

JEDZIE POCIĄG Z DALEKA

Jedzie pociąg z daleka,
Ani chwili nie czeka.
Konduktorze łaskawy
Zabierz nas do Warszawy!
Konduktorze łaskawy
Zabierz nas do Warszawy!

Konduktorze łaskawy
Zabierz nas do Warszawy!
Trudno, trudno to będzie,
Dużo osób jest wszędzie.
Trudno, trudno to będzie,
Dużo osób jest wszędzie.

Pięknie pana prosimy,
Jeszcze miejsca widzimy.
A więc prędko wsiadajcie,
Do Warszawy ruszajcie.
A więc prędko wsiadajcie,
Do Warszawy ruszajcie.

SANNA

Zima, zima, zima, pada, pada, śnieg!
Jadę, jadę w świat sankami,
Sanki dzwonią dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

Jaka pyszna sanna, parska rażno koń!
Śnieg rozbija kopytami, sanki dzwonią
dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

Biała droga hen przed nami
Sanki dzwonią dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

Jaka pyszna sanna, parska rażno koń!
Śnieg rozbija kopytami, sanki dzwonią
dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

Śnieg rozbija kopytami, sanki dzwonią
dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

Zima, zima, zima, pada, pada, śnieg!
Jadę, jadę w świat sankami,
Sanki dzwonią dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

Jadę, jadę w śnieg sankami,
Sanki dzwonią dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!
Dzyń, dzyń, dzyń!

BAJKA ISKIERKI

Z popielnika na Wojtusia
Iskiereczka mruga.
Chodź, opowiem ci bajeczkę,
Bajka będzie długa.

Była sobie raz królewna,
Pokochała grajka,
Król wyprawił im wesele
I skończona bajka.

Była sobie Baba Jaga,
Miała chatkę z masła,
A w tej chatce same dziwy...
Pst, iskierka zgasła.

Z popielnika na Wojtusia
Iskiereczka mruga.
Chodź, opowiem ci bajeczkę,
Bajka będzie długa.

Już ci Wojtuś nie uwierzy,
Iskiereczko mała.
Chwilę błysniesz, potem zgaśniesz,
Oto bajka cała.

JADĄ, JADĄ MISIE

Jadą, jadą misie,
Tra la, tra la la!
Śmieją im się pysie,
Ha ha, ha ha ha!

Przyjechały do lasu,
Narobiły hałasu.
Przyjechały do boru,
Narobiły rumoru.

Jadą, jadą misie,
Tra la, tra la la!
Śmieją im się pysie,
Ha ha, ha ha ha!

A misiowa, jak może,
Prędko szuka w komorze.
Plaster miodu wynosi,
Pięknie gości swych prosi.

Jadą, jadą misie,
Tra la, tra la la!
Śmieją im się pysie,
Ha ha, ha ha ha!

Zjadły wszystkich plastrów sześć
I wołają: dajcie jeść!
Zjadły wszystkich plastrów sześć
I wołają: dajcie jeść!

PIESKI MAŁE

Pieski małe dwa
Chciały przejść przez rzeczkę.
Nie wiedziały jak,
Zrobiły kładczkę.

Kładka była zła!
Skapały się pieski dwa.
Sibą, sibą la la la la la
Sibą, sibą, la la la la la

Pieski małe dwa
Poszły raz na łąkę.
Zobaczyły tam czerwoną biedronkę,
A biedronka ta
Mnóstwo czarnych kropek ma.
Sibą, sibą la la la la la
Sibą, sibą, la la la la la

Pieski małe dwa
Wróciły do domu,
O przygodzie swej
Nie mówiąc nikomu.
Wlazły w budę swą,
Teraz sobie smacznie śpią.
Sibą, sibą, la la la la la
Sibą, sibą, teraz sobie smacznie śpią.
Teraz sobie smacznie śpią.
Teraz sobie smacznie śpią.
Teraz sobie smacznie śpią.

ACH ŚPIJ, KOCHANIE

W górze tyle gwiazd,
W dole tyle miast,
Gwiazdy miastom dają znać,
Że dzieci muszą spać.

Ach śpij, kochanie.
Jeśli gwiazdkę z nieba chcesz... Dostaniesz.
Czego pragniesz, daj mi znać,
Ja ci wszystko mogę dać,
Więc dłaczego nie chcesz spać?

Ach śpij, bo nocą,
Kiedy gwiazdy się na niebie ztoczą,
Wszystkie dzieci, nawet złe,
Pogrążone są we śnie,
A ty jeden tylko nie...

Aaa... Aaa...
Były sobie kotki dwa,
Aaa... Aaa...
Szarobure, szarobure obydwaj

Ach śpij, bo właśnie
Księżyc ziewa i za chwilę zaśnie.
A gdy rano przyjdzie świt,
Księżycowi będzie wstyd,
Że on zasnął, a nie ty.

W górze tyle gwiazd,
W dole tyle miast,
Gwiazdy miastom dają znać,
Że dzieci muszą spać.



WYSPA DZIECI - Joanna Dark
Muzyka: Janusz Kruk, Olek Kowalski,
Marek Pędziwiatr
Słowa: Marek Dutkiewicz

ZIELONY MOSTECZEK - Joanna Dark
Melodia i słowa tradycyjne
Gitara akustyczna: Piotr Lewandowski

BYŁ SOBIE KRÓL - Małgorzata Kożuchowska
Melodia tradycyjna
Słowa: Janina Porazińska
Pianino: Krzysztof Brzeziński
Flet, syntezatory, efekty: Marek Pędziwiatr

WALCZYK - Joanna Dark
Muzyka: Tadeusz Mayzner
Słowa: Edward Szymański
Klawisze: Krzysztof Brzeziński
Cajon i perkusjonalia: Wojciech Kidoń

MIAŁA BABA KOGUTA - Joanna Dark
Melodia i słowa tradycyjne
Klawisze: Krzysztof Brzeziński
Cajon i perkusjonalia: Wojciech Kidoń

UŚNIJŹE MI, UŚNIJ - Joanna Dark
Melodia i słowa tradycyjne
Gitara akustyczna: Piotr Lewandowski

JEDZIE POCIĄG Z DALEKA - Joanna Dark
Melodia i słowa tradycyjne
Klawisze: Krzysztof Brzeziński

SANNA - Joanna Dark,
Małgorzata Kożuchowska
Muzyka: Adam Markiewicz
Słowa: Barbara Stefania Kossuth
Instrumenty klawiszowe i flet poprzeczny:
Marek Pędziwiatr

BAJKA ISKIERKI - Joanna Dark
Melodia tradycyjna
Słowa: Janina Porazińska
Klawisze: Krzysztof Brzeziński
Gitara akustyczna: Piotr Lewandowski

JADĄ, JADĄ MISIE - Joanna Dark
Melodia i słowa tradycyjne
Gitary: Piotr Lewandowski

PIESKI MAŁE DWA - Joanna Dark
Muzyka: Tomasz Samborski
Słowa: Bartosz Piasecki
Gitara akustyczna i elektryczna: Piotr
Lewandowski

ACH SPIJ KOCHANIE - Joanna Dark,
Małgorzata Kożuchowska
Muzyka: Henryk Wars
Słowa: Ludwik Starski
Klawisze: Krzysztof Brzeziński
Cajon i perkusjonalia: Wojciech Kidoń

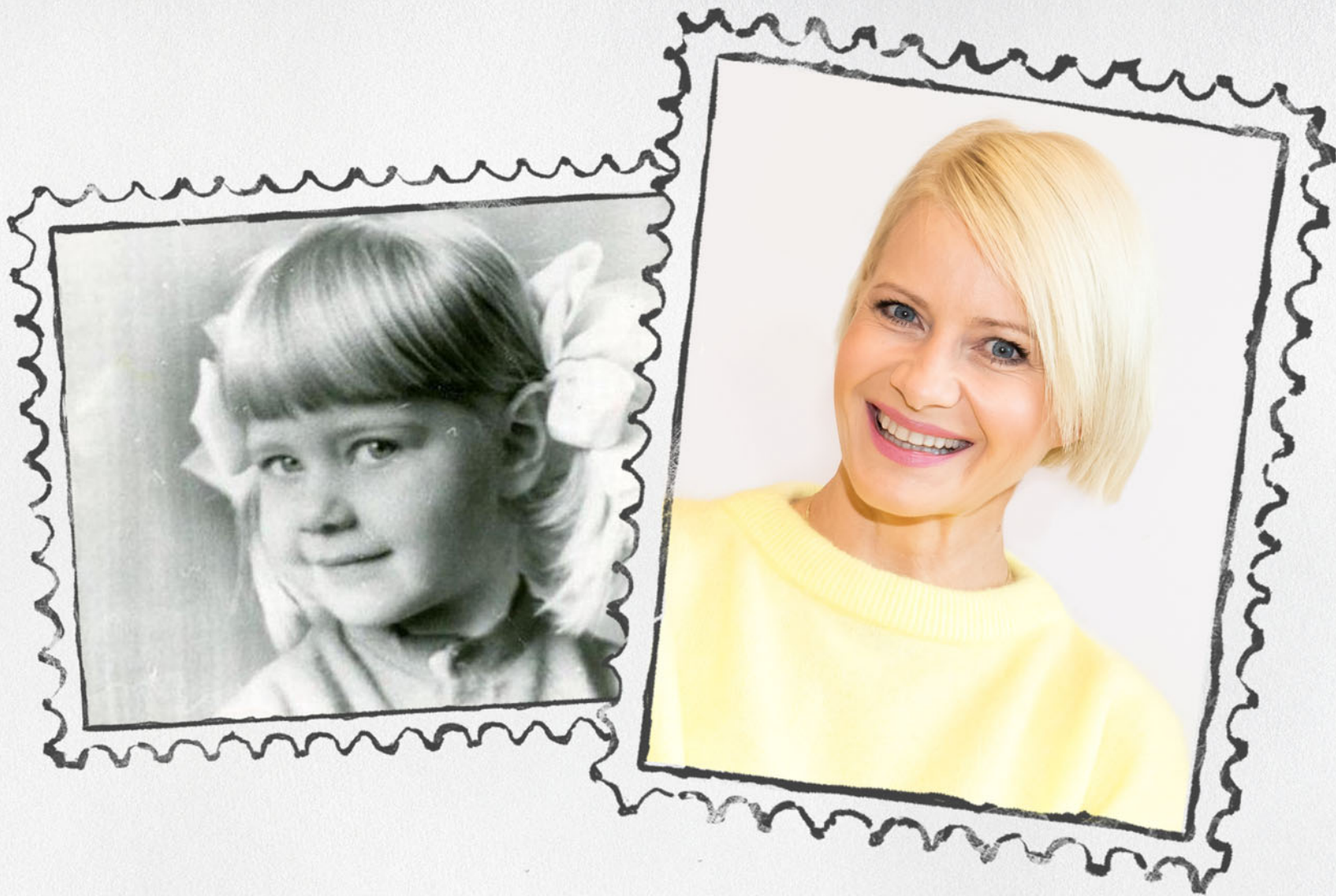
Teksty prozą: Szymon Majewski
Czyta Szymon Majewski

Produkcja, mix: Aleksander Kowalski
Chórki i głosy: Joanna Dark
Opracowanie graficzne: Angelika Bujak

PODZIĘKOWANIA

Monice Kamińskiej i Janowi Kubickiemu za wiarę w projekt,
Małgosi Kożuchowskiej, mojej koleżance z rodzinnego miasta i zespołu
teatralnego Studio P w MDK - za znajomość, której czas się nie ima,
serdeczny powrót do wspomnień z młodości lat i piękne, wróżkowe śpiewanie.
Szymonowi Majewskiemu za zapał do projektu, unikalne poczucie humoru
i niezwykłą wrażliwość w tekstach do piosenek.
Olkowi Kowalskiemu za talent, finezję muzyczną, szlachetne aranże
i świetny klimat podczas nagrań.
Wszystkim muzykom, którzy współtworzyli projekt,
a zwłaszcza Markowi Pędziwiatrowi i Mirkowi Lewandowskiemu
- za morze bajkowych dźwięków.
Marzence Bereściuk za wspólny czas i serce do projektu,
Ani Pyzińskiej, Anicie Bartosik i Ani Kotłonek za
wspólne trudy i zwycięstwa - przytulam.
Magdzie Likus i Pawłowi Tetłakowi za serdeczne wsparcie.
Całej mojej ulubionej ekipie Universal Music Polska za współpracę.
Prof. dr hab. n. med. Agacie Szkiełkowskiej - Centrum Głosu
dla Profesjonalistów - za czułą opiekę nad moim głosem.
Stowarzyszeniu Autorów i Kompozytorów ZAIKS za wsparcie projektu.

Joanna Dark



Dziękuję Joasi za zaaproszenie do
wspólnego zaśpiewania tych kilku kołysanek,
których w dzieciństwie nauczyły mnie babcia i mama.
Dziś śpiewam je mojemu synkowi Jasiowi,
któremu dedykuję tę płytę.
Małgosia Kożuchowska



Joasiu!

Bardzo dziękuję, że dzięki Tobie mogłem
przypomnieć sobie jak pani Gertruda,
nasza przedszkolanka, śpiewała nam o ptaszku z Łobzowa,
a mały niejadek Szymuś podskakiwał w rajtuzach
i w fartuszku (w kieszonce którego chował niezjedzony kotlet)
i śpiewał tajemnicze „asa tada rasa”.

Szymon Majewski



©+© 2019 Universal Music Polska Sp. z o.o. Nagrania Muzyczne, ul. Włodarzewska 69, 02-384 Warszawa, tel. 22 592 82 00.

